

Archemczyk, Stanisław

Uczniowie kolegium jezuickiego w Braniewie w latach 1694-1776

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 299-323

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Achremczyk

UCZNIOWIE KOLEGIUM JEZUICKIEGO W BRANIEWIE W LATACH 1694—1776

Dzieje braniewskiego „Hosianum” ciągle czekają jeszcze na kompleksowe badania naukowe, odpowiadające jego historycznemu znaczeniu. Jak dotychczas nie ukazało się zbyt wiele opracowań naukowych traktujących o tym kolegium¹, nie zajmowano się również jego uczniami². Celowe było zatem podjęcie prac nad wydobyciem z zapomnienia sławnych jego uczniów, a przez to pokazanie wkładu szkoły w dzieło zespolenia Warmii z resztą ziem polskich. Wydany przez Georga Lühra³ spis uczniów posłużył za podstawę niniejszego artykułu, stanowiącego próbę wypełnienia jednej z licznych luk w badaniach nad dziejami tej szkoły.

Kolegium braniewskie było pełnym kolegium jezuickim, tzw. *studium universale*, z pięcioletnim kursem szkół średnich, filozofii i teologii. Przez długi okres wyróżniało się wśród szkół jezuickich wykładami matematyki i nauczaniem języka niemieckiego⁴. Jezuitów braniewskich ani władz war-

1 Najlepiej opracowane są początki istnienia kolegium. Zob. J. Korewa, *Geneza braniewskiego Hosianum*, Poznań—Warszawa—Lublin 1965; tenże, *Role braniewskiego Hosianum w dziele zespolenia Warmii i Rzeczypospolitej w wieku XVI—XVIII*, Studia Warmińskie, 1968, t. 5, ss. 77—87; J. Obłąk, *O początkach kolegium jezuickiego i seminarium duchownego w Braniewie*, Studia Warmińskie, 1968, t. 5, ss. 5—41; L. Piechnik, *Konwikt szlachecki w Braniewie (1565—1600)*, Studia Warmińskie, 1968, t. 5, ss. 89—110; tenże, *Gimnazjum w Braniewie w XVI w.*, Nasza Przeszołość, 1958, t. 7, ss. 5—72; S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 1, Kraków 1905, ss. 1—38; A. Wojtkowski, *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego i pijarskiego w Polsce*, Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1966, nr 1—2, ss. 99—115; A. Triller, *Das Jesuitenkolleg 1565—1772*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej ZGAE), 1960—1968, Bd. 30, ss. 497—515; E. Waschiński, *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen*, Bd. 1, Breslau 1928, ss. 153—167, 263—267; W bibliotece Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie znajduje się kronika kolegium jezuickiego w Braniewie *Historia Collegii Brunsbergensis Societatis Jesu ab anno 1643 usque ad annum 1772*, sygnatura 21.

2 O uczniach kolegium jezuickiego spotykamy niewielkie wzmianki, zob. A. Triller, *Aus der Geschichte des Gymnasiums zu Brunsberg Ermlandesch in Ostpreussen*, Osnabrück 1965; tenże, *Das Jesuitenkolleg*, ss. 508—509; K. Korotajowa, *Oficyna braniewska 1589—1773*, Olsztyn 1964, s. 7. Szluzne przeto są postulaty podjęcia badań nad uczniami kolegium braniewskiego, zob. J. Korewa, *Role braniewskiego Hosianum*, s. 81.

3 G. Lühr, *Die Schüler des Brunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776 nach dem Album Scholasticum Brunsbergensis, Monumenta Historiae Warmiensis*, 1932, Bd. 12. Do zalet albumu należy zaliczyć podanie imion rodziców ucznia, czasami urzędu ojca, miejscowości, z której pochodził, niekiedy nazwy szkoły ukończonej przed przybyciem do Braniewa oraz wieku ucznia i klasy, do której się zapisał. Wadą natomiast jest przekraczanie nazwisk, oraz miejscowości, a przede wszystkim brak wzmianki o ukończeniu kolegium.

4 L. Piechnik, *Gimnazjum w Braniewie*, ss. 36—38; A. Wojtkowski, *Z dziejów szkolnictwa*, s. 102; Języka niemieckiego rozpoczęto uczyć od 1576 roku na żądanie szlachty polskiej i biskupa warmińskiego Marcina Kromera.

mińskich nie zadowalało posiadanie *studium universale*, ich starania zmierzły do przekształcenia kolegium w akademię. Po nieudanych próbach w XVI i XVII wieku jezuita podjęli nowe starania na początku XVIII stulecia. W 1701 roku wysłali memoriał do Rzymu⁵, w którym uzasadniali konieczność utworzenia akademii w Braniewie. Podkreślali w nim, iż kolegium prowadzi wykłady nauk humanistycznych, filozofii, teologii scholastycznej, pozytywnej i moralnej, matematyki oraz języka greckiego i hebrajskiego. Mocno akcentowali, że program nauczania nie różni się od programu obowiązującego w uniwersytetach jezuickich. Istnienie silnych szkół innowierczych w Gdańsku, Toruniu, Elblągu i Królewcu przemawiało dodatkowo — zdaniem jezuitów — za szybkim powołaniem akademii w Braniewie. Odciągnięto w ten sposób, młodzież od szkół protestanckich, a także podniesiono poziom wykształcenia duchowieństwa katolickiego.

Wybuch wielkiej wojny północnej przeszkodził planom utworzenia akademii. Lata wojny dały się solidnie we znaki całej Warmii⁶, a do tego pod koniec 1708 roku rozszalała się zaraza. Rektor 8 listopada 1709 roku w obawie o zdrowie uczniów zamknął szkołę. Naukę wznowiono 25 lutego 1710 roku, ale gdy ponownie pojawiła się zaraza znów przerwano zajęcia szkolne; dopiero w lutym 1711 roku rozpoczęto normalną niezakłóconą niczym nauką⁷.

Po zakończeniu wojny, po odbudowie szkolnych finansów jezuita rozpoczęli w 1735 roku ponowne starania o utworzenie akademii w Braniewie⁸, mając wsparcie biskupa warmińskiego Krzysztofa Szembeka. Wysiłki te znów nie powiodły się i myśl powołania akademii upadła wraz ze śmiercią Szembeka. Nie powrócono do niej pod rządami nowego biskupa Adama Stanisława Grabowskiego przychylnie odnoszącego się do kolegium braniewskiego⁹. Niepowodzenie to sprawiło, że jezuita braniewscy spóźnili się z przeprowadzeniem reformy nauczania, podczas gdy inne szkoły wcieliły ją w życie. Tkwiące w starym programie nauczania kolegium braniewskie przeżywało kryzys, o czym świadczy zmniejszająca się liczba uczniów.

Według moich wyliczeń w latach 1694—1776 zapisało się nie 5575 uczniów, tak jak podaje to dotychczasowa literatura historyczna, a 5557 uczniów¹⁰. Jest to liczba niemała, porównując ją choćby z kolegium w Reszlu,

5 L. Piechnik, *Starania o uniwersytet w Braniewie*, Studia Warmińskie, 1988, t. 5, ss. 72—73; A. Triller, *Das Jesuitenkolleg*, s. 504. Starania jezuitów poparł biskup warmiński Andrzej Chryzostom Załuski, który w relacji o stanie diecezji przesłanej w 1701 roku do Rzymu dał o nich jak najlepszą opinię, zob. A. Szorc, *Relacje biskupów warmińskich XVII i XVIII wieku do Rzymu o stanie diecezji*, Studia Warmińskie, 1988, t. 5, s. 224; J. Bender, *Geschichte der philosophischen und theologischen Studien im Ermland*, Braunsberg 1868, ss. 80—81.

6 F. Hipler, *Braunsberger in der Schwedenzzeit*, ZGAE, 1886, Bd. 8, s. 148; S. Załęski, op. cit., s. 34; *Historia Collegii Brunsbergensis Societatis Jesu*, s. 147.

7 F. Hipler, op. cit., s. 147; *Historia Collegii Brunsbergensis Societatis Jesu*, s. 163; G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, ss. 57 i n.

8 L. Piechnik, *Starania o uniwersytet w Braniewie*, s. 73.

9 S. Załęski, op. cit., s. 19. W 1743 roku rozpoczęto budowę nowego gmachu.

10 W dotychczasowej literaturze historycznej podawano za ustaleniami G. Lühr, że w latach 1694—1776 zapisało się do kolegium 5575 uczniów (*Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, s. 5). Jednakże ani Lühr ani inni historycy nie zauważyli w wydanym albumie błędu drukarskiego, który zawyżył o 30 liczbę uczniów (s. 80). Poza tym są uczniowie, których wpisywano do albumu dwukrotnie np. Jana i Józefa Czapskich, są też i wpisy dodatkowe, których Lühr nie dodał do ogólnej liczby uczniów. W sumie ustalono, że do kolegium zapisało się 5557 uczniów.

TABELA 1. Uczniowie szkół w Prusach Królewskich w latach 1691—1770

Lata	Kolegium katolickie	Gimnazja protestanckie		
		Braniewo	Gdańsk	Toruń
1691—1700	572 ^a	590	543	516
1701—1710	641	624	387	561
1711—1720	768	468	368	503
1721—1730	878	440	323	466
1731—1740	895	408	223	338
1741—1750	570	327	211	289
1751—1760	619	•	215	338
1761—1770	637	•	145	242

^a Dane za lata 1694—1700. Ponieważ średnia roczna tej dekady wynosiła 82 uczniów, przybliżona liczba na lata 1691—1700 wynosiłaby — 818.

Źródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, passim; M. Pawlak, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, ss. 84, 90; S. Salmonowicz, *Toruńskie gimnazjum akademickie w latach 1681—1817*, Bydgoszcz 1973, ss. 227, 315; J. Małeckci, *Recenzja książki M. Pawlaka «Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772»*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 1972, nr 4, s. 692.

przez które w znacznie dłuższym czasie, bo od 1631 — do 1797 roku przewinęło się 5610 uczniów¹¹. Wymowniej zobrazuje ją tabela 1.

Porównanie liczby uczniów czterech największych szkół w Prusach Królewskich i Warmii — trzech gimnazjów protestanckich: gdańskiego, toruńskiego i elbląskiego oraz kolegium braniewskiego w latach 1691—1770 potwierdza znaczną przewagę liczebną tego ostatniego. Natomiast we wszystkich wymienionych szkołach zauważamy podobne zjawisko — bardzo widoczne kurczenie się zapisów młodzieży. W kolegium braniewskim do około 1735 roku utrzymywała się liczba zapisów na poziomie sчыku XVII wieku. Na pewne jej zmniejszenie wpłynęły jedynie lata wielkiej wojny północnej. Dopiero począwszy od 1740 roku zapisywało się znacznie mniej uczniów. Najgłębszy kryzys w naborze młodzieży przeżywało kolegium w latach 1742—1746. Po tem zanotowano pewien wzrost, jednak nigdy nie osiągnięto liczby zapisów z pierwszych lat XVIII wieku.

Średnio rocznie zapisywało się do kolegium braniewskiego 68 uczniów. Najwięcej przybywało ich w latach 1721—1730, kiedy to wpisywano rocznie po 87 chłopców, a najmniej w latach 1741—1750, bo 57 uczniów¹². W poszcze-

¹¹ G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, s. 5; tenże, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der marianische Kongregation, zweiter Teil 1749—1797*, ZGAE, 1910, Bd. 17, s. 97; J. Oblak, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1958, s. 76. W 1690 roku uczyło się w kolegium rezelskim 216 uczniów, w 1730 roku — 256, a w 1740 roku — 282. Z kolei w kolegium grudziądzkim w latach 1735—1737 kształciło się rocznie około 260 uczniów. W 1735 roku — 313, w 1736 — 274, a w 1737 — 184, zob. X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreises*, Bd. 2 Danzig 1882, ss. 203 i n.; J. Konieczny, K. Szymczak, *Dzieje szkolnictwa grudziądzkiego*, *Rocznik Grudziądzki*, 1961, t. 2, s. 27. Natomiast w kolegium toruńskim w niektórych latach pierwszej połowy XVIII wieku uczyło się około 600 uczniów, przeciętnie zaś w jednym roku szkolnym bywało po 300 chłopców, zob. S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Kraków 1933, s. 117; S. Salmonowicz, *Szkola pojuzetuka Komisji Edukacji Narodowej w Toruniu (1773—1787)*, *Zapiski Historyczne*, 1975, t. 40, z. 3-4, s. 34.

¹² W latach 1694—1700 zapisywało się rocznie do kolegium po 82 uczniów, w latach 1711—1720 — 76 uczniów, w latach 1731—1740 — 69 uczniów, w latach 1751—1760 — 61 uczniów, w latach 1761—1770 — 63 uczniów, a w latach 1771—1776 tylko po 29 uczniów. Do protestanckiego

gólnych latach zdarzało się, iż liczba zapisujących się znacznie przekraczała średnią roczną, ale zdarzały się też lata gdy była ona niewielka. Liczba wstępujących zależała w dużej mierze od sytuacji politycznej w Rzeczypospolitej. Np. w latach 1704—1705 zapisało się jedynie 95 chłopców, były to jednak lata wojny i największego zamętu w Polsce. Działania wojenne pod koniec 1703 roku objęły również Warmię. W okresie wojny wyjątek stanowiły lata 1706—1707, kiedy to nastąpił gwałtowny wzrost zapisów (odpowiednio 107 i 97). Tłumaczyć to należy pewnym wyjaśnieniem sytuacji politycznej w wyniku abdykacji Augusta II w 1706 roku, a przede wszystkim tym, że w mniemaniu rodziców, Braniewo, położone na północnym krańcu Rzeczypospolitej, było mniej narażone na działania wojenne niż inne miasta polskie, a przez to zapewniało młodzieży większe bezpieczeństwo. Po zwycięstwie Rosjan pod Połtawą i po wkroczeniu Augusta II do Polski, mimo złej sytuacji gospodarczej, w 1711 roku do kolegium zapisało się 103 uczniów. W latach następujących zapisywało się ich nieco mniej, jedynie w 1716 roku poważnych walk wewnętrznych w Polsce, zapisało się tylko 50 chłopców. Gwałtowny spadek zapisów zanotowano w latach 1709 i 1710, gdy w Polsce i na Warmii szalała zaraza, która zbierała w miastach obfite żniwo. Od 1740 roku nastąpiło zmniejszenie (w niektórych latach bardzo wyraźne, np. w 1746 roku zapisało się 40 uczniów, 1750 — 32, 1754 — 40, 1758 — 42) liczby zapisów, jedynie — lata 1751—1753 stanowią wyjątek, bowiem zanotowano wówczas większy napływ młodzieży (odpowiednio 69, 73 i 91). Zmniejszenie się zapisów (w latach pokoju) należy tłumaczyć kryzysem nauczania w kolegium braniewskim, reformą nauczania w szkołach pijarskich i mniejszymi aspiracjami młodzieży szlacheckiej, która wolała kształcić się w bliższych kolegiach, a także znacznym rozwojem sieci szkół jezuickich. Bo gdy w 1700 roku istniało w Polsce 46 szkół jezuickich, to w 1773 roku było ich już 66, a więc nastąpił wzrost 40%¹³. Do około 1720 roku Hosianum było w swej najbliższej okolicy jedynym pełnym kolegium z filozofią, teologią i językiem niemieckim. W latach dwudziestych XVIII wieku pełne kolegium było już w Szkotach koło Gdańska i w Toruniu¹⁴. Zwłaszcza kolegium toruńskie zyskało na znaczeniu i popularności głównie wśród szlachty kujawskiej i Prus Królewskich¹⁵. Podporządkowanie w 1756 roku gimnazjum chełmińskiego Uniwersytetowi Krakowskiemu spowodowało, że zaczęło ono przyciągać młodzież szlachecką i mieszczańską Prus Królewskich, która do tej pory dość licznie uczyła się w Braniewie. Program nauczania w gimnazjum chełmińskim został rozszerzony o uniwersytecki kurs filozofii i prawa, a także języków obcych¹⁶. Zwłaszcza przycią-

gimnazjum toruńskiego w drugiej połowie XVII wieku wpisywano rocznie około 60 uczniów, a w pierwszej połowie XVIII wieku — 30 uczniów, zob. S. Salmonowicz, *Toruńskie gimnazjum akademickie w latach 1681—1817*, Bydgoszcz 1973, s. 228. Do kolegium jezuickiego w Grudziądzu w 1735 roku zapisało się do klasy wstępnej 86 uczniów, w 1736 roku — 85, a w 1737 roku tylko 37 chłopców, zob. X. Froelich, op. cit., s. 203. Do gimnazjum elbląskiego zapisywało się rocznie 50—60 uczniów, a w latach 1746—1780 tylko 12—40, zob. M. Pawlak, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, ss. 51, 54.

13 S. Bednarski, op. cit., s. 112; w prowincji litewskiej, do której należało Braniewo, w 1700 roku było 24 szkół jezuickich a w 1773 roku — 31.

14 Ibidem, tablica II.

15 S. Salmonowicz, *Szkola pojezuicka*, ss. 33—35; tenże, *Myśl Kopernika w Toruniu na przelomie XVII/XVIII w.*, Studia Warmińskie, 1972, t. 9, ss. 316—319; S. Załęski, op. cit., s. 669 i n. Twierdził Załęski, iż od 1731 roku kolegium toruńskie było jakby małą akademią.

16 P. Chamielewski, *Zarys dziejów szkolnictwa chełmińskiego*, Rocznik Grudziądzki, 1965, t. 4, s. 44. Rozszerzono wówczas program nauczania o uniwersytecki kurs filozofii i prawa,

gały wykłady prawa, których nie było w kolegium braniewskim. Nastąpił gwałtowny wzrost uczniów: w roku szkolnym 1692/1693 uczęszczało się w Chełmnie 81 uczniów, a w roku 1756/1757 było ich 196¹⁷. Przy innych kolegiach jezuickich zakładano konwikty szlacheckie oraz poczęto wprowadzać nauczanie języka niemieckiego. Pijarzy przeprowadzili w swych szkołach reformę nauczania, a założone w 1740 roku przez Stanisława Konarskiego *Collegium Nobilium* przyciągało synów z najwpływowszych polskich rodów magnackich.

Zabór Warmii przez Prusy spowodował znaczny spadek napływu uczniów do kolegium. Zaznaczył się on już w 1771 roku kiedy to przyjęto 44 chłopców, w 1773 roku — 33, w 1774 roku — 31, w 1775 roku tylko 19, a w 1776 roku zaledwie dziesięciu¹⁸. Odcięcie szkoły od reszty ziem polskich spowodowało gwałtowne zmniejszenie się liczby uczniów. Z samej Warmii i Prus Królewskich, z których tradycyjnie przysyłano najwięcej młodzieży, w pierwszych latach zaboru zapisano znikomą liczbę uczniów. Ten gwałtowny spadek był również wynikiem kasaty zakonu jezuitów, której Prusy wprawdzie nie uznały, ale edykt papieski musiał mieć większy posłuch wśród ludności katolickiej niż edykty protestanckich władz zaborczych.

Zapisywali się uczniowie do kolegium w ciągu całego roku szkolnego, mimo że rozpoczynał się on 1 września. W 1701 roku trzech uczniów szlacheckich zapisało się w styczniu, jeden w lutym, dwóch w kwietniu, trzech we wrześniu i jeden w grudniu¹⁹. Natomiast uczniowie z miast warmińskich w większości zapisywali się we wrześniu, np. na 198 przybyłych z Ornety 127 rozpoczęło naukę właśnie we wrześniu, a na 244 z Fromborka — 156 uczniów. Z Gdańska na 54 uczniów we wrześniu do Braniewa przybyło już 24, z bliższego Tolkmicką 49 na 75 uczniów. Podobnie zapisywali się uczniowie chłopscy, np. na 15 uczniów pochodzących z Arnsdorf, sześciu rozpoczęło naukę we wrześniu, z Bażyn tylko jeden na siedmiu zapisanych, natomiast z Purdy ośmiu z 14, a z Jonkowa siedmiu na dziesięciu chłopców. Zrozumiałe jest, iż najwięcej uczniów zapisywało się do pierwszej klasy do infimy, np. w 1694 roku do infimy zapisało się 33 chłopców, do gramatyki — pięciu, syntaksy — dwóch, poezji — jeden, retoryki — dziesięciu, filozofii — ośmiu i teologii jeden. W pozostałych latach wyglądało podobnie. Tak samo było również w innych szkołach²⁰.

Przybywali do kolegium uczniowie nie tylko w różnych miesiącach, ale i w różnym wieku. Najmłodszy mieli po lat 6, a najstarszy 32 lata. W poszcze-

poczęto też uczyć języka niemieckiego i francuskiego. Pozyskano również wykładowców z Krakowa. Zob. też W. Mincer, Z. Nowak, *Nauczanie fizyki w Akademii Chełmińskiej*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, R. 25, nr 3, s. 502; W. Prądzyński, *Akademia Chełmińska w latach 1680—1818*, *Nasza Przyszłość*, 1960, t. 11, ss. 223—226.

¹⁷ *Album uczniów chełmińskiego gimnazjum akademickiego 1692—1810*, wyd. Z. Nowak, P. Szafrań, Warszawa 1975, s. 36; Wzrost liczby uczniów w gimnazjum chełmińskim nastąpił już od roku szkolnego 1739/1740.

¹⁸ W 1772 roku w kolegium uczęszczało się 200 uczniów, zob. M. Biskup, *Rozwój przestrzeni miasta Braniewa*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej KMW), 1959, nr 1, s. 10. Dla porównania, w kolegium gdańskim w latach 1763—1772 uczęszczało się od 284 do 328 uczniów w jednym roku szkolnym, zob. S. Bednarski, op. cit., s. 117.

¹⁹ G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, s. 32.

²⁰ W 1696 roku zapisało się do infimy 51 chłopców, w 1721 roku — 65, a w 1722 roku aż 73, natomiast w 1761 roku — 58 uczniów. W klasie wstępnej w kolegium lwowskim uczęszczało się w 1745 roku 97 chłopców, a w infimie 140, zob. S. Bednarski, op. cit., s. 397. Natomiast w kolegium grudziądzkim w 1735 roku w klasie wstępnej uczęszczało się 86 chłopców a w infimie 23, zob. X. Froelich, op. cit., s. 203.

gólnych klasach rozpiętość wieku uczniów była dość znaczna, największa w infimie, np. w 1694 roku najmłodszy uczeń w infimie miał lat 9, a najstarszy 16; w 1721 roku rozpiętość wieku wynosiła od 6 do 21 lat (zdecydowanie przeważała młodzież w wieku 10—12 lat)²¹. Uczniowie pochodzący z Braniewa zapisywali się do kolegium mając lat 8—14, rzadko 6. Z Reszla natomiast przybywali chłopcy w wieku 18 i 19 lat, i to po skończeniu nauki w miejscowym kolegium jezuickim.

Zdarzało się, że rodzice, zwłaszcza ci mieszkający daleko od Braniewa, przysyłałi do kolegium po dwóch-trzech, a nawet czterech synów jednocześnie. Na przykład w 1695 roku zapisali się trzej synowie podskarbiego wielkiego koronnego Marcina Zamoyskiego, najstarszy miał 17, a najmłodszy 15 lat²². Z trójki Trzecińskich, zapisanych w 1698 roku, najstarszy Ignacy miał 16, średni Stanisław 11 lat, najmłodszy Szymon 8 lat²³. Synowie szlachecy przyjeżdżali pod opieką wychowawcy i sług²⁴. Jeżeli nie towarzyszył im wychowawca, obowiązkiem najstarszego brata było opiekowanie się młodszymi. Niejednokrotnie, niewiele starsi od swych podopiecznych, wychowawcy również wstępowali do kolegium.

Bardzo interesująca jest kwestia pochodzenia społecznego uczniów kolegium braniewskiego. Przy badaniu tego napotkano duże trudności, m.in. brak wiadomości o przynależności stanowej ucznia czy o zawodzie jego rodziców. Przy uczniach szlacheckich starano się w albumie podawać stanowisko ojca, a nawet województwo, powiat lub ziemię, z której dany uczeń pochodził. Młodzież szlachecką odpowiednio też tytułowano przed nazwiskiem magnata lub co wpływszyj osoby stawiano słowa *Magnificus Dominus*, przed innymi *generosus, nobilis, dominus*. Nie ma trudności z ustaleniem młodzieży mieszczkańkiej, natomiast trudności pojawiają się przy ustalaniu uczniów chłopskich. Sporo bo dla około 10% młodzieży nie udało się ustalić przynależności stanowej, jednakże nie powinno to rzutować na ogólny obraz pochodzenia społecznego braniewskich uczniów (tab. 2).

Z wyżej przedstawionych danych wynika, iż kolegium braniewskie, podobnie jak pruskie gimnazja protestanckie, było szkołą dla młodzieży mieszczkańskiej i chłopskiej. Twierdzenie to przeczy dotychczas głoszonym poglądom, iż kolegia jezuickie przeznaczone były dla młodzieży szlacheckiej²⁵. Brak szerszych badań nie pozwala jeszcze na formułowanie uogólnień dotyczących wszystkich szkół jezuickich, być może wyniki naszych badań potwierdzają jeszcze jedną odrębność Prus Królewskich i Warmii od innych ziem polskich.

Mimo dokonywanych zmian w szkolnictwie, do Braniewa przyjeżdżała młodzież po ukończeniu albo przerwaniu nauki w innej szkole, przede wszystkim jezuickiej. Kolegium jezuickie wprzęgnięte w sieć szkół jezuickich oddziały-

21 W klasach starszych również rozpiętość wieku uczniów była znaczna, np. w 1696 roku do retoryki zapisało się 13 uczniów, z których najmłodszy miał lat 12, a najstarszy lat 20. W 1721 roku do klasy teologii zapisał się najmłodszy uczeń w wieku 19 lat, a najstarszy 31. W innych szkołach też rozpiętość wieku uczniów była duża, np. we Lwowie w 1745 w infimie uczyli się chłopcy w wieku od 8 do 21 lat, zob. S. Bednarski, op. cit., s. 397. Spora rozpiętość wieku była również wśród uczniów protestanckich gimnazjów w Toruniu i Elblągu, zob. S. Salmonowicz, *Toruńskie gimnazjum*, s. 237; M. Pawlak, op. cit., s. 98.

22 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, s. 15.

23 Ibidem, s. 24.

24 M.in. kasztelanie chełmiński Jan Zawadzki przyjechał w towarzystwie trzech służących, chociaż pochodził z pobliskiego Waplewa.

25 *Historia wychowawcza*, red. Ł. Kurdybacha, t. 1, Warszawa 1965, ss. 424—436; M. Pawlak, op. cit., s. 88.

TABELA 2. Pochodzenie społeczne uczniów kolegium braniewskiego w latach 1694—1776

Lata	Szlachta	%	Mieszczenie	%	Ze wsi	%
1694—1700	98	18	359	67	82	16
1701—1710	86	16	399	69	96	16
1711—1720	120	16,5	466	64,5	141	19
1721—1730	96	12	533	63	196	26
1731—1740	74	11	446	67	147	22
1741—1750	79	14	351	63	127	23
1751—1760	73	13	387	67	117	20
1761—1770	69	13	355	65	121	22
1771—1776	20	12	117	68	35	20

Źródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, passim.

wało na nie, dostarczając im nie tylko kadry nauczycielskiej, ale także ściągając uczniów. Przybywała więc młodzież do Braniewa ze szkół jezuitckich z Grudziądza, Chojnic, Torunia, Szkot, Poznania, Piły, Wałcza, Pułtusza, Łomży, Grodna, Nieświeża, Mohylowa, Nowogródka, Reszła, Sandomierza, Drohiczyzna, a nawet z Akademii Wileńskiej. Przyjeżdżali też uczniowie ze szkół pijarskich a także gimnazjum chełmińskiego oraz — co jest zaskakujące — z protestanckiego Uniwersytetu Królewieckiego. Natomiast po ukończeniu kolegium braniewskiego niektórzy jego wychowankowie kontynuowali naukę na Uniwersytecie Krakowskim, Akademii Wileńskiej, a także w Królewcu²⁶. Zauważyć przeto można zjawisko powiązania kolegium braniewskiego z innymi szkołami polskimi. Z jednej strony kształciła się na Warmii (w Braniewie i Reszlu) młodzież z głębi Rzeczypospolitej, z drugiej strony — Warmiacy wyjeżdżali na naukę do Krakowa, Wilna, Chełmna. Niewątpliwie wpływało to na integrację Warmii z pozostałymi ziemiami polskimi.

UCZNIOWIE SZLACHECCY

Ustalono, że do kolegium braniewskiego w latach 1694—1776 zapisało się 712 uczniów pochodzenia szlacheckiego, tj. 13% wszystkich uczniów²⁷. Najwięcej wpisywało się ich w pierwszych latach XVIII wieku, np. w 1698 roku — 31 chłopców, w 1700 roku i 1711 roku po 25, w 1739 roku — 18, były też i takie lata, gdy wśród wpisujących się nie było szlachty, np. w latach 1704,

²⁶ W Krakowie z kolegium braniewskiego studiowali: Szymon Schwengel, Franciszek Petrykowski, Franciszek Hofmann, Jan Willich, Michał Schultz, Maciej Kowalski, Aleksander Nowicki, Joachim Hempel, Paweł Braun (zob. Z. Nowak, *Młodzież Prus na Uniwersytecie Krakowskim*, *Zapiski Historyczne*, 1964, t. 29, z. 2, s. 61). Na Uniwersytecie w Królewcu uczył się Krzysztof Bogdański, Jan Schau (F. Hipler, *Die ermländischen Studenten auf der Albertina zu Königsberg*, ZGAE, 1897, Bd. 9, s. 136). Wśród uczniów Akademii Chełmińskiej spotykamy również Warmiaków, którzy jednak nie uczyli się w Braniewie. Byli to m.in. Ferdynand, Józef, Marcin Schau, Ignacy Tyllan, Marcin Berent (*Album uczniów chełmińskiego gimnazjum*, ss. 151, 169, 180, 201). W gimnazjum protestanckim w Gdańsku uczył się — Jan Kleist z Reszła od 1721 roku, Jakub Nagórny z Bisztynka (*Księga wpisów uczniów gimnazjum gdańskiego 1580—1824*, wyd. Z. Nowak, P. Szafran, Warszawa 1974, ss. 305, 309).

²⁷ Można przypuszczać, iż wśród uczniów o nieokreślonej przynależności stanowej znajduje się prawdopodobnie dalszych 48 uczniów szlacheckich.

1705, 1736, 1757, 1768, 1775 czy 1776. Średnio rocznie wpisywało się w rozpa-trywanym okresie po dziewięciu uczniów ze stanu szlacheckiego.

Ustalono, że uczniowie szlacheccy wywodzili się z około 380 rodów szlachty polskiej, litewskiej, warmińskiej i cudzoziemskiej. Świadczyłyby to o znacznej popularności kolegium, a także o szerokim jego oddziaływaniu. Przeważały rody zamożne i wpływowe. Obok magnackich synów sporo było średniozamożnej szlachty. Można sądzić, że jezuici braniewscy starali się bardziej oddziaływać na magnaterię i bogatszą szlachtę, uwzględniając tym samym decydujący wpływ tych rodów na bieg wydarzeń w Rzeczypospolitej. Nie czynili jednak z kolegium szkoły ekskluzywnej, zależało im bowiem, by była ona otwarta dla każdego. Doceniała szlachta korzyści płynące z nauki, zdarzało się przeto, iż spodziewający się śmierci ojciec polecał w testamencie, aby synów koniecznie posłano do szkół. Przykazywał to wyznaczony przez siebie opiekunom w 1711 roku Andrzej Teodor Grabowski sędzia ziemski czuchowski, żądając, by synowie jego przeszli cały kurs szkoły średniej łącznie z filozofią²⁸. Żaden jednak z jego synów do Braniewa nie przyjechał, woleli uczyć się w bliższych kolegiach jezuickich w Chojnicach i Toruniu. Do szkół tych uczęszczał najstarszy syn A. T. Grabowskiego Adam Stanisław przysły biskup warmiński. Po 1740 roku do Braniewa przestały przysyłać swych synów rody magnackie, a i bogatej szlachty nie widzimy zbyt wiele. Wymownym przykładem będą tu wpływowi w Prusach Królewskich Czapscy oraz średniozamożni Łaszewscy, których po 1743 roku nie było wśród uczniów wcale. Nie uczyli się w Braniewie nawet bratankowie biskupa warmińskiego Adama Stanisława Grabowskiego. Atrakcyjniejszym dla nich było *Collegium Nobilium*²⁹ czy szkoła prowadzona przez warszawskich teatynów. W *Collegium Nobilium* uczył się również syn wojewody pomorskiego Piotra Jana Czapskiego³⁰. Magnackich synów uczyli też i domowi nauczyciele, np. synów wojewody malborskiego Piotra Przebendowskiego uczył Francuz Arnold de Vigne³¹.

Ze znanych i wpływowych rodów kształcili się w kolegium synowie: Chreptowiczów, Czapskich, Dąbskich, Działyńskich, Hülzenów, Jabłonowskich, Judyckich, Krasicich, Krasińskich, Łochockich, Ogińskich, Ossolińskich, Podoskich, Potockich, Potulickich, Przebendowskich, Radziwiłłów, Rzewuskich, Sapiehów, Sołtyków, Szczuków, Szembeków, Szydłowskich, Trzczańskich, Tyszkiewiczów, Tyzenhauzenów, Ujejskich, Załuskich, Zamoyskich, Zawiszów, Zboińskich i wielu innych³². Najwięcej uczyło się w kolegium Czapskich — 16, Bąkowskich — ośmiu, Łaszewskich — siedmiu, Czarlińskich, Dąbskich, Krasińskich, Trzczańskich po sześciu, Kczewskich, Podoskich, Ogińskich po pięciu, a Szembeków czterech. Były to rody pochodzące przeważnie z Prus Kró-

²⁸ Biblioteka Ossolińskich, 4248/III, k. 41v. Testament Andrzeja Teodora Grabowskiego, Dehrno 27 X 1711.

²⁹ Biblioteka Ossolińskich, 4184/III, s. 50. A. Grabowski do A. Grabowskiej z Woroniczkich, Warszawa 14 IV 1757.

³⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłowskie V, teka 58, nr 2496. ss. 4-6. J. Czapski do M. Radziwiłłowej, Warszawa 21 V 1746.

³¹ J. Dygdała, *Uwagi o magnaterii Prus Królewskich w XVIII stuleciu*, Zapiski Historyczne, 1979, t. 44, z. 3, s. 85.

³² Z tych innych, warto wymienić: Kruszyńskich, Trembeckich, Pstrokońskich, Krajewskich, Grabczewskich, Nosarzewskich, Zlelińskich, Leskich, Kiekich, Wybickich, Karskich, Brzozowskich, Kościuszaków, Śmigiełskich, Mokronowskich, Piwnickich, Skarbków, Zaborowskich, Sufczyńskich, Polchowskich, Nakwaskich, Klonowskich, Wołowiczów, Paprockich, Przedździeckich.

lewskich i Mazowsza, a więc z ziem położonych stosunkowo niedaleko Braniewa.

Z dużej liczby rodów tylko nieliczne przysyłały uczniów do kolegium braniewskiego przez cały wiek. Do takich należeli Krasińscy, z których trzech zapisało się w 1714 roku, po jednym w 1717 roku, 1743 i 1753 roku.

W ciągu całego XVIII wieku przyjeżdżali do Braniewa uczniowie szlacheccy z najdalszych stron Rzeczypospolitej. Z jakich województw, ziem i powiatów pochodziła młodzież i w jakiej liczbie wpisywała się do kolegium pokazano w zestawieniu.

Miejsca pochodzenia uczniów szlacheckich ^a

KORONA	ziemie:	witebskie	— 1
województwa:	dobrzyńska	brzesko-litewskie	— 12
	— 11		
	przemyska		
	— 1		
	wieluńska		
	— 3		
	powiaty:		
belskie	— 3	brastawski	— 2
lubelskie	— 10	grodziński	— 6
iężyckie	— 12	wiłkomirski	— 4
sandomierskie	— 20	wołkowyski	— 3
brzesko-kujawskie	— 13	orszański	— 2
płockie	— 28	stoniński	— 2
rawskie	— 18	rzeczycki	— 2
mazowieckie	— 90	kowieński	— 3
podlaskie	— 20	upicki	— 5
kaliskie	— 4	Zmudź	— 13
poznańskie	— 13		
sieradzkie	— 6		
podolskie	— 3		
wołyńskie	— 5		
ruskie	— 3		
chełmińskie	— 97		
małopolskie	— 34		
pomorskie	— 49		
	WIELKIE KSIĘSTWO		
	LITEWSKIE		
	województwa:	CUDZOZIEMCY:	
	wileńskie	Królestwo Pruskie	— 25
	— 8	Cesarstwo austriackie	— 2
	połockie	Rosja	— 1
	— 1	Westfalia	— 1
	mińskie		
	— 4		
	nowogródzkie		
	— 8		

^a 64 uczniów nie podało miejsca pochodzenia, 38 podało, że są Polakami, a 26 uznało się za Litwinów.

Źródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, passim.

Zestawione dane wykazują szerokie terytorialne oddziaływanie kolegium. Najwięcej uczniów pochodziło z Prus Królewskich (180) i Warmii (100). Stały kontakt z kolegium utrzymywała również młodzież szlachty mazowieckiej i podlaskiej. W omawianym okresie zapisało się do kolegium 136 uczniów szlacheckich pochodzących z Mazowsza ³³. Największą popularność zdobyło kolegium wśród szlachty ziemi ciechanowskiej (29 uczniów). Nasilenie zapisów z tej ziemi przypadało na lata 1740—1755. Natomiast z ziemi łomżyńskiej uczniowie przybywali w latach 1741—1762; najwięcej ich zapisało się w latach 1744—1747. Z niedalekiego województwa podlaskiego przyjechało 20 chłopów ³⁴. Na silne więzi szlachty mazowieckiej i podlaskiej z Braniewem wpły-

³³ Wyliczono, iż 19 uczniów podało jako swe miejsce pochodzenia województwo płockie, ośmiu z ziemi płockiej, a jeden z ziemi zawkrzeńskiej. 15 chłopów podało, że przyjechało z województwa rawskiego, kilku innych ściślej określiło swe miejsce zamieszkania — jeden był z ziemi gostyńskiej, dwóch z ziemi sochaczewskiej. Najwięcej młodzieży uczyło się z województwa mazowieckiego: z ziemi czerskiej dwóch, ziemi warszawskiej — pięciu, ziemi wyszogrodzkiej — dwóch, ziemi zakroczymskiej — trzech, ziemi różańskiej — czterech, ziemi nurckiej — trzech, ziemi liwskiej — jeden, ziemi wiskiej — ośmiu, ziemi ciechanowskiej — 29, ziemi łomżyńskiej — 13, 16 osób podało, że pochodzą z Mazowsza.

³⁴ 14 uczniów podało, że pochodzą z Podlasia, trzech, że z powiatu drohicznego, sześciu z powiatu brzeskiego, jeden z powiatu tykocińskiego, pięciu z powiatu pińskiego.

wało i to, iż sporo tej szlachty osiedliło się w Prusach Książęcych i na Warmii. Zastanowić musi duża liczba uczniów pochodzących z województwa sandomierskiego i lubelskiego. Przedstawiciele województwa sandomierskiego uczyli się w Braniewie przez cały rozpatrywany okres. Pierwsi trzej zapisali się w 1699 roku, a ostatni — w 1761 roku. Zważywszy, iż w tych stronach mieszkali krewni i przyjaciele biskupów i kanoników warmińskich zrozumią-ła jest liczba uczniów z tych rejonów. Powyższe stwierdzenie można odnieść także do młodzieży przybyłej z województwa łęczyckiego, z którym Warmię na początku XVIII stulecia wiązała osoba biskupa warmińskiego, prymasa Polski Michała Radziejowskiego oraz jego krewnego kasztelana łęczyckiego Jerzego Towiańskiego właściciela dóbr Konradowa (Waltermühle) na Warmii³⁵. Z Wielkiego Księstwa Litewskiego najliczniej reprezentowane było województwo brzesko-litewskie i powiaty należące do województwa trockiego. Spore musiały być wpływy jezuitów na Żmudzi i Kurlandii, skoro z tych stron byli w Braniewie uczniowie.

Szlachty cudzoziemskiej zapisało się niewiele, najwięcej z niedalekich Prus Książęcych. Kształcili się w kolegium po jednym — Rosjanin, Węgier i Ślązak.

Zaznaczyć jednakże należy, iż od około 1740 roku przestała przyjeżdżać do Braniewa młodzież z dalszych stron Rzeczypospolitej, a nawet z pobliskich Prus Królewskich.

Warto wydobyc z zapomnienia wybitniejszych uczniów kolegium braniewskiego, pochodzących z wpływowych rodów. Sięgali oni po wysokie urzędy ministerialne, senatorskie, piastowali urzędy sądowe, pełnili funkcje posłów sejmowych i deputatów trybunalskich.

W 1695 roku zapisało się trzech synów podskarbiego wielkiego koronnego Marcina Zamoyskiego i Anny z Gnińskich³⁶. Największą karierę polityczną zrobił z nich Michał Zdzisław, ordynat dóbr zamojskich, wojewoda smoleński³⁷.

Dwaj Radziwiłłowie, Michał Antoni i Mikołaj Faustyn, rozpoczęli naukę w 1698 roku. Senatorską godność wojewody nowogródzkiego piastował Mikołaj Faustyn.

Z siedmiu zapisanych Krasińskich najbardziej znany był syn kasztelana ciechanowskiego, Jakuba Krasińskiego i Barbary z Kuklińskich — Jan Chryzostom³⁸. W lutym 1711 roku rozpoczął naukę w Braniewie, a po ukończeniu kolegium udał się na studia prawnicze do Rzymu. W 1725 roku otrzymał tytuł doktora obojga praw. Potem na krótko znalazł się w otoczeniu Stanisława Leszczyńskiego we Francji. Wrócił do Polski pod koniec 1726 roku i niebawem został koadiutorem sufragana warmińskiego Jana Franciszka Kurdwanowskiego, a po jego śmierci kanonikiem warmińskim. W okresie bezkrólewia po śmierci Augusta II opowiedział się za Stanisławem Leszczyńskim i razem

35 W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusach niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 561. Szlachecka rodzina Gąsiorowskich osiadła na Warmii pochodząca z województwa łęczyckiego, zob. J. Krzepela, *Rody Ziemi Pruskiej*, Kraków 1927, s. 199.

36 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 107—109. Byli to Tomasz mający lat 17, Michał lat 16 i Marcin lat 15.

37 K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 10, Lipsk 1845, s. 71; T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej*, Warszawa 1978, s. 176.

38 J. Staszewski, *Krasiński Jan Chryzostom*, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), 1970, t. 15, s. 183; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od potowy XV do 1945 roku*, Warszawa 1963, s. 148.

z nim wyjechał po raz drugi do Francji. Wrócił do Polski dopiero w 1748 roku. W tym samym roku otrzymał tytuł biskupa lorymeńskiego. Inny z Kraśnińskich, Kazimierz syn Antoniego i Barbary z Zielińskich rozpoczął naukę w kolegium we wrześniu 1739 roku, mając 13 lat³⁹. On również po ukończeniu nauki w Braniewie wyjechał do Francji, przebywając pewien czas na dworze Ludwika XV oraz ucząc się w szkole kadetów w Lunéville pod opieką Stanisława Leszczyńskiego. Po powrocie do Polski wybierano go posłem na sejmy, a także mianowano generałem lejtnantem. Sprzyjał i wspierał pieniądze konfederatów barskich, opowiedział się za Konstytucją 3 maja oraz wspomagając finansowo powstanie kościuszkowskie⁴⁰.

W Braniewie uczyło się również trzech z siedmiu synów podskarbiego litewskiego, Michała Ogińskiego. Ludwik i Jerzy zapisali się w 1698 roku, a Antoni — w 1699 roku. Najbardziej zaszczytne stanowisko osiągnął Ludwik Karol. Po ukończeniu filozofii już w 1701 roku został kanonikiem wileńskim, proboszczem trockim i bobrujskim, a od 1715 roku biskupem smoleńskim⁴¹.

W 1724 roku rozpoczął naukę w kolegium syn podskarbiego wielkiego koronnego — Józefa Maksymiliana Ossolińskiego — Aleksander. Po ukończeniu szkoły pozostał na Warmii, otrzymując tu godność kanonika. W 1729 roku zapisał się jego brat Michał. Obaj byli blisko związani z biskupem warmińskim Krzysztofem Szembekiem. Mało znany jest fakt, że w kolegium kształcił się prymas Polski Gabriel Podoski. Wraz z bratem Franciszkiem w 1732 roku, mając 13 lat, zapisał się do klasy syntaksy⁴².

Nie zabrakło także Potockich. Pod koniec 1713 roku przybył tu wojewódzie smoleński Józef Potocki, by słuchać wykładów z filozofii. Ojciec jego, Aleksander, był bratem biskupa warmińskiego Teodora Potockiego. Po ukończeniu szkoły młody magnat włączył się w nurt życia politycznego, sięgając po urząd kasztelana lwowskiego⁴³. W 1714 roku rozpoczął naukę krewny biskupa Potockiego, podczasyc wołyński Michał Kunicki.

Kształcili się w kolegium również krewni biskupa warmińskiego Krzysztofa Szembeka — Krzysztof i Kajetan, synowie Aleksandra Szembeka i Marianny z Olszewskich.

W 1701 roku rozpoczął naukę w klasie retoryki syn podskarbiego nadwornego koronnego, Michała Franciszka Rzewuskiego — Franciszek⁴⁴.

W 1724 roku zapisali się dwaj synowie marszałka wielkiego litewskiego Aleksandra Sapiehy, 17-letni Józef do klasy poetyki, a 14-letni Michał do infimy. Starszy z braci wybrał duchowną drogę życia, zostając kolejno proboszczem wileńskim, referendarzem litewskim, koadiutorem biskupa wileńskiego. „Infułat nauką i pobożnością znakomity w mądrych ludziach i księgach z wrodzonej sobie chęci kochający się” — tak pisał o nim Kasper Niesiecki⁴⁵. Michał natomiast sięgnął po ważne godności świeckie: najpierw został łowczym litewskim, w 1746 roku wojewodą podlaskim, a w 1752 roku otrzymał nominację na urząd podkanclerzego litewskiego⁴⁶.

39 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3456, s. 138.

40 W. Szczygielski, *Kraśniński Kazimierz*, PSB, t. 15, s. 154.

41 T. Wasilewski, *Ogiński Mikołaj*, PSB, t. 23, s. 637; S. Uruski, *Herbarz szlachty polskiej*, t. 12, Warszawa 1915, s. 264.

42 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3015, 3016, s. 124. Młodszy brat Franciszek piastował urząd podkomorzego dobrzyńskiego. zob. K. Niesiecki, op. cit., t. 7, s. 351.

43 T. Zielińska, op. cit., s. 40.

44 Ibidem, s. 122.

45 K. Niesiecki, op. cit., t. 8, s. 251.

46 Ibidem, s. 251.

Wybitne uzdolnienia wykazał Joachim Chreptowicz, który w 1741 roku przybył z Wilna do kolegium braniewskiego i spędził tu trzy lata⁴⁷. Po ukończeniu szkoły przez jakiś czas służył w wojsku, posłował na sejm, jeździł na trybunały koronne. Znany jest jako miłośnik nauk i współtwórca Komisji Edukacji Narodowej, a także jako jeden z wybitniejszych polskich fizjokratów i kanclerz wielki litewski⁴⁸.

W 1726 roku zapisał się do klasy syntaksy kasztelanów bełski, Kajetan Ignacy Sołtyk, późniejszy biskup kijowski i krakowski⁴⁹, znany z oporu na sejmie w 1767 roku wobec natarczywych żądań ambasadora carskiego Mikołaja Repnina. Aresztowany wraz z trzema innymi senatorami został wywieziony na Syberię, wrócił do kraju owacyjnie witany w 1773 roku.

W 1700 roku rozpoczął naukę Adam Wessel, opat jędrzejowski, biskup inflancki i kamieniecki, autor kilku książek o tematyce religijnej⁵⁰.

Godny podkreślenia jest szczegół, iż w kolegium braniewskim uczyli się stryjowie biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego. W 1726 roku do klasy retoryki zapisali się kasztelanowie chełmscy Wincenty i Karol Krasicycy⁵¹. Można przeto stwierdzić, iż więzi Krasickich z Warmią nie datują się z chwilą nominacji Ignacego Krasickiego na biskupstwo warmińskie.

Z innych uczniów kolegium na wymienienie zasługują: Hiacynt Jabłonowski, kasztelanowie raciączy Michał i Antoni Niszczycy, pisarzewiczowie litewscy Benedykt i Stefan Tyzenhauzenowie oraz wojewoda smoleński Józef Tyszkiewicz.

Z uczniów pochodzących z Prus Królewskich najślawniejszym był Jan Ansgary Czapski⁵². Przyjechał do Braniewa w 1713 roku, by słuchać wykładów z filozofii. W 1732 roku mianowano go wojewodą chełmińskim, a w 1738 roku podskarbis wielkim koronnym. Uznawano go za jednego z najlepszych ówczesnych polskich ekonomistów. W 1698 roku zapisali się do kolegium synowie kasztelana chełmińskiego Sebastiana Czapskiego — Franciszek i Piotr. Franciszek już w grudniu 1700 roku został kanonikiem chełmińskim, a od 1730 roku pełnił dodatkowo funkcję cenzora ksiąg kościelnych. Często wybierano go z ramienia kapituły chełmińskiej deputatem na trybunały koronne⁵³. Piotr Jan Czapski w 1717 roku został kasztelanem chełmińskim, a w 1726 roku wojewodą pomorskim. Do Braniewa przysłał również dwóch synów, z których Paweł Tadeusz został starostą radzyńskim i generałem wojsk koronnych.

Uczyli się tutaj również synowie wojewody malborskiego Piotra Kczewskiego — Piotr i Jan Jerzy. Dobrym uczniem okazał się Piotr⁵⁴, starosta sta-

47 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3640, s. 144; J. Iwaszkiewicz, *Chreptowicz Joachim kanclerz wielki litewski*, PSB, t. 3, s. 441.

48 J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku, w: Studia i materiały do dziejów Pojezierza augustowskiego*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1987, s. 242; J. Iwaszkiewicz, op. cit., ss. 441—443.

49 K. Niesiecki, op. cit., t. 8, s. 460.

50 Ibidem, t. 9, s. 284.

51 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 2552, 2553, s. 108; Z. Goliński, *Ignacy Krasicki*, Warszawa 1979, s. 9. O nauce stryjów Ignacego Krasickiego w kolegium braniewskim Goliński nie wspomina.

52 M. Nycz, *Czapski Jan Ansgary podskarbi wielki koronny*, PSB, t. 4, ss. 185 i n.; T. Zychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 11, Poznań 1889, ss. 59 i n.; J. Dygłała, *Na marginesie badań nad magnaterią polską epoki saskiej*, Rocznik Gdański, 1980, t. 40, z. 1, s. 191.

53 A. Mańkowski, *Pralac i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego, 1926, R. 3, ss. 23 i n.

54 Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, V, teka 288, nr 12 461, s. 115. P. Przebendowski do J. J. Przebendowskiego, Rzucewo 28 VII 1724.

rogardzki i podkomórzy malborski. Inny z Kczewskich, Franciszek Michał⁵⁵, syn podczaszego inflanckiego Michała, mając lat 20, w 1706 roku, rozpoczął naukę w Braniewie. Ponieważ okazał się zdolnym uczniem, więc w 1711 roku wysłano go jako stypendystę warmińskiej fundacji Preucka na studia teologiczne do Rzymu. Po powrocie do Polski otrzymał godność kanonika chełmińskiego oraz probostwa malborskie i milenckie.

W 1695 roku przybył do kolegium Michał Remigiusz Łaszewski, przysły sufragan warmiński. W latach 1703—1706 studiował on w Sapienzie. Po powrocie do Polski osiadł na Warmii. W 1709 roku został kanonikiem warmińskim i od tej pory aż do śmierci był bliskim współpracownikiem biskupów warmińskich: Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, Teodora Potockiego, Krzysztofa Szembeka i Adama Stanisława Grabowskiego. W 1730 roku w dowód uznania otrzymał godność biskupa sufragana warmińskiego⁵⁶.

Wracali na Warmię i inni wychowankowie kolegium braniewskiego. Podjął tu pracę podwojewódzic chełmiński Konstanty Józef Piwnicki⁵⁷, stypendysta fundacji Preucka, proboszcz na Żuławach, kanonik chełmiński, a od 1751 roku kanonik warmiński. Kanonikiem warmińskim został również Ignacy Czarliński też stypendysta fundacji Preucka⁵⁸.

Z uczniów szlacheckich, wywodzących się z Warmii, najsławniejszym okazał się Albrecht Zygmunt Stanisławski⁵⁹. Wraz z bratem Bogusławem, mając lat 12, 9 grudnia 1700 roku zapisał się do kolegium braniewskiego. Nie uczył się tutaj długo, gdyż już w 1701 roku przeniósł się do kolegium reszelskiego. Od 1709 roku przebywał na dworze Augusta II. August III w 1735 roku mianował go generalnym poczmistrzem Prus Królewskich. W 1712 roku do kolegium zapisał się trzeci syn sędziego warmińskiego Wacława Stanisławskiego, Michał. W Braniewie uczyli się też Strachowscy z Zerbunia. Jeden z nich Zygmunt, służąc później w wojsku pruskim, zginął w pojedynku⁶⁰, Antoni natomiast objął urząd pisarza w Pieniężnie. Wśród uczniów braniewskich byli chłopcy z rodziny Opęchowskich: Antoni, Krzysztof i Laurenty⁶¹. Oficerem w wojsku polskim został Antoni Łączyński⁶², a Michał Łączyński obrał duchowną drogę życia zostając w 1779 roku kanonikiem warmińskim⁶³. W 1726

55 A. Mańkowski, op. cit., ss. 73—75, A. Eichhorn, *Die Preuckische Stiftung im Rom*, ZGAE, 1863, Bd. 2, s. 307.

56 Z. Mazur, *Michał Remigiusz Łaszewski (1682—1746) biskup pomocniczy warmiński*, KMW, 1972, nr 2, ss. 165—181. Mazur nie pisze jednak o nauce Łaszewskiego w kolegium braniewskim; A. Eichhorn, *Die Prälaten des ermlandischen Domcapitels*, ZGAE, 1865, Bd. 3, s. 338 i n.; T. Oracki, *Stownik biograficzny*, s. 176.

57 A. Mańkowski, op. cit., ss. 327—328; A. Eichhorn, *Die Prälaten*, s. 392; A. Eichhorn, *Die Preuckische Stiftung*, s. 310; T. Oracki, *Stownik biograficzny*, s. 225.

58 A. Eichhorn, *Die Preuckische Stiftung*, s. 309. Z dumą pisał o tym kronikarz kolegium „in loco defuncti e capioso condidatorum numero in electione sors cecidit super PRD. Ignatium Czarliński ante annos aliquot in Gymnasium nostro severioribus studiis sua studia locantem”, zob. *Historia Collegii Brunsbergensis*, ss. 182 i n.

59 G. Lühr, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums 1631—1797*, ZGAE, 1904—1905, Bd. 15, ss. 666—668; tenże, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 567, s. 32; E. Guttzeit, *Albrecht Zygmunt Stanisławski, Altpreussische Biographie*, 1967, Bd. 2, s. 661; A. Śnieżko, *Ignatius Zygmunt Stanisławski — ostatni generalny poczmistrz Prus Królewskich*, Rocznik Gdański, 1978, t. 38, z. 1, ss. 118—123.

60 P. Anhuth, *Die Familie von Strachowski*, ZGAE, 1904—1905, Bd. 15, s. 778.

61 S. Kętrzyński, op. cit., ss. 562, 565; *Die Vasallenlisten über das Ermland aus der Jahren 1774 bis 1776*, opr. M. Bär, G. Lühr, ZGAE, 1916, Bd. 19, s. 400.

62 P. Anhuth, *Stamtafel der Familie von Łączyński*, ZGAE, 1926, Bd. 22, s. 517.

63 Ibidem.

roku zapisał się do kolegium syn podstolego dobrzyńskiego, dziedzica Południewa, Józefa Pinińskiego⁶⁴ — Adam. Pinińscy przybyli na Warmię z ziemi dobrzyńskiej. Z ziemi dobrzyńskiej wywodzili się również Płoccy⁶⁵. Kazimierz Józef Płocki, podcasy wyszogrodzki, był w latach 1727—1770 burgrabią w Ornecie⁶⁶. Z ziemi ciechanowskiej pochodzili Radziwińscy, trzech z nich — Franciszek, Antoni i Walenty zapisali się do kolegium w 1772 roku⁶⁷. W kolegium uczył się Władysław Spinek, syn Józefa Spinka, z rodziny związanej z biskupem warmińskim Andrzejem Chryzostodem Załuskim⁶⁸. Spotykamy również uczniów z innych warmińskich rodzin szlacheckich: Gašiorowskich, Milewskich, Hattyńskich, Bogdańskich, Petrikowskich.

Do kolegium wstępowała też młodzież szlachecka z Królestwa Pruskiego. Najwięcej jej, co zrozumiałe, przyjeżdżało z Prus Książęcych. Z okolic Ostródy, w 1716 roku, przybył Jakub Czeradzki, a w 1720 roku Jan i Franciszek Czeradzczy⁶⁹. Zapisali się też do kolegium Jakub i Michał Gašiorowscy, przy których zaznaczono, iż przybyli *ex Prussia Moldeiten*⁷⁰. Z Prus Książęcych pochodzili również Openkowscy, Pęcscy, Kazubeccy, Czarlinańscy, a więc z tych rodów, których przedstawiciele mieszkali na Warmii i w Prusach Królewskich. Z okolic Morąga zjawili się w Braniewie Józef i Adam Gaudowie, natomiast z Pomorza szczecińskiego w 1698 roku przybył Ernest Werner von Lettau, a później Jan Zernicki oraz Jerzy i Bogumił de Klauttenowie. W 1707 roku zapisał się do kolegium Jan Eberhard von Lauwitz; z Westfalii pochodził Teodor Hanxleden, baron Ostwig. Wśród uczniów była również młodzież francuska. W 1726 roku zapisał się Charles de Beaulieu, którego przodkowie przybyli do Polski w połowie XVII wieku, w 1662 roku otrzymali indygenat polski. W 1739 roku rozpoczął naukę dziewięcioletni Węgier Antoni de Lasberger oraz Ślązak Filip Walter, a w 1711 roku Rosjanin Jan Toulski. Cudzoziemców nie było wielu, bo trudno zaliczyć do nich szlachtę polską mieszkającą w Prusach Książęcych.

Nie sposób wymienić wszystkich znaczniejszych uczniów szlacheckich, ale wymienienie nawet tych kilkunastu charakteryzuje już tę młodzież, a także odzwierciedla wkład szkoły w zespolenie Warmii z resztą ziem polskich.

64 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 2499, 3392, ss. 106, 136; W. Kętrzyński, op. cit., s. 552. Józef Piniński podstoli dobrzyński ożenił się z Eleonorą Nyczówną i stał się właścicielem Południewa. Gniazdem rodowym Pinińskich jest Pinino w ziemi dobrzyńskiej, zob. J. Krzepela, op. cit., s. 206.

65 P. Anhuth, *Die Genealogie der Familie von Plockt*, ZGAE, 1904—1905, Bd. 15, s. 766.

66 P. Anhuth, *Das Verzeichniss der Burggrafen von Vormdtt von 1570—1772*, ZGAE, 1921, Bd. 21, s. 251; tenże, *Die Genealogie der Familie von Plockt*, s. 766.

67 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 5463—5465, s. 203. Radziwińscy już w XVII w. osiedli w Prusach Książęcych w powiecie ostródzkim, zob. S. Kętrzyński, op. cit., s. 343. W 1723 jednego z nich spotykamy na Warmii, zob. J. Gallandi, *Vassallenfamilien des Ermland und ihre Wappen*, ZGAE, 1916, Bd. 19, s. 568.

68 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 1501, s. 70; W. Kętrzyński, op. cit., ss. 548, 558.

69 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 810, 2004, 2005, ss. 44, 89. Czeradzcy byli dziedzicami w Napromku i Pencerzewie, zob. S. Kętrzyński, op. cit., s. 369. Była to zapewne rodzina katolicka, bowiem już w 1676 roku Jakub Czeradzki zapisał się do seminarium chełmińskiego i został księdzem katolickim w Toruniu, zob. A. Liedtke, *Początkowe dzieje seminarium chełmińskiego*, Nasza Przyszłość, t. 11, 1960, s. 187.

70 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 4969—4970, s. 188.

UCZNIOWIE MIESZCZAŃCY

W kolegium braniewskim pod względem liczebności dominowali uczniowie pochodzący z miast. Ustalono, że było ich 3372, to jest 60% wszystkich uczniów. Podobnie jak młodzież szlachecka, przybywali najliczniej z Warmii i Prus Królewskich, ale wielu również z miast Korony i Litwy. Przedstawiono to w zestawieniu.

Miejsce pochodzenia uczniów mieszczańskich z Rzeczypospolitej

KORONA		WIELKIE KSIĘSTWO	Gdańsk	—	59
miasto:		LITEWSKIE	Gniew	—	1
		miasto:	Grudziądz	—	4
Brańsk	— 1	Brześć Litewski	Lubawa	—	45
Czersk	— 1	Grodno	Malbork	—	24
Dobrzyń	— 6	Jurgborg	Nowy Staw	—	2
Drohiczyn	— 1	Kowno	Nowe Miasto	—	
Janowo	— 1	Lida	Lubawskie	—	3
Kamień	— 1	Lindens	Puck	—	1
Kołno	— 1	Marieburg	Starogard	—	1
Kraków	— 4	Mitawa	Sztum	—	1
Lwów	— 1	Mohylów	Tolkmiecko	—	75
Łęczyca	— 1	Nowogródek	Toruń	—	11
Łomża	— 4	Oszmiana	WARMIA		
Łowicz	— 3	Słonim	miasto:		
Nakło	— 1	Ślucik	Barczewo	—	90
Piła	— 1	Upita	Biskupiec	—	11
Płock	— 1	Wiłno	Bisztynek	—	43
Poznań	— 5	Wilkomierz	Braniewo	—	115
Sandomierz	— 3		Dobre Miasto	—	230
Sieradz	— 2	PRUSY KRÓLEWSKIE	Frombork	—	244
Szczuczyn	— 1	miasto:	Jeziorany	—	51
Warszawa	— 55	Brodnica	Lidzbarsk Warmiński	—	240
Włocławek	— 2	Chełmno	Olsztyn	—	147
Włodzimierz Wotyński	— 1	Dzierzgoń	Orneta	—	198
Zambrów	— 1	Elbląg	Pieniężno	—	235
Zamość	— 1		Reszel	—	87
Zuromin	— 1				

Zródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, passim.

Udało się ustalić, że w kolegium braniewskim uczyła się młodzież z 69 miast polskich i litewskich. Zrozumiałe, że najwięcej, bo 2731 uczniów pochodziło z miast warmińskich, w tym z samego Braniewa 1155. Charakterystyczne, że na pozostałych 11 miast warmińskich najwięcej młodzieży pochodziło z tych, którymi administrowała kapituła. Najmniej zapisało się chłopców z Biskupca (11) i Bisztyńka (43), bowiem młodzież z tych miast w większości uczyła się w bliższym kolegium reszelskim. Z 16 miast Prus Królewskich przez kolegium braniewskie przewinęło się 341 uczniów. Odległość dzieląca poszczególne miasta od Braniewa również wpływała na liczbę przyjeżdżających uczniów, np. z bliskiego Tolkmiecka przybyło 75 uczniów, a z dalszego Starogardu tylko jeden. Sporo kształciło się gdańszczan, mimo że istniało w tym mieście sławne gimnazjum protestanckie, a w Szkotach kolegium jezuickie. Sporo było elblązan, niewielu natomiast torunian. Dużo zapisało się synów mieszczańskich lubawskich i chełmińskich. Z Lubawy, rezydencji biskupów chełmińskich przybyło 45 uczniów, a z Chełmna — 25. Z tych dwóch miast jednak po 1740 roku do Braniewa przyjeżdżały już jednostki, gdyż zreformowane gimnazjum chełmińskie stało się atrakcyjniejsze od kolegium braniewskiego.

Mało było młodzieży z miast Wielkiego Księstwa Litewskiego — 24 chłopców z 12 miast. Najwięcej ich, co ciekawe, przybyło z Wilna, miasta uniwersyteckiego oraz z dalekiego Mohylowa, gdzie istniała szkoła też prowadzona przez jezuitów. Uczyli się natomiast 12 chłopców z pięciu miast kurlandzkich.

Z miast koronnych najwięcej było warszawiaków. Stolicę łączyły bowiem z Warmią różnorakie więzi. Szerokie kontakty biskupów i kanoników warmińskich z Warszawą przysparzały uczniom kolegium braniewskiemu. Osiedleni w stolicy Warmiacy też utrzymywali kontakty z rodzinnymi stronami przysyłając swych synów do kolegium braniewskiego. Zwraca uwagę liczba uczniów z Krakowa, Sandomierza i Sieradza. Z Krakowa uczyli się w Braniewie Treterowie⁷¹ od dawna związani z Warmią, podobnie jak Żórawscy⁷² z Sandomierza.

Studiowała w kolegium młodzież rekrutująca się w większości z bogatych rodzin mieszczańskich. Odnieść to należy przede wszystkim do uczniów pochodzących z miast oddalonych od Braniewa. Natomiast, jak można sądzić, stopień zamożności uczniów z miast warmińskich był bardzo różny. Świadczyć o tym może duża liczba rodzin, których synowie zapisywali się do kolegium, np. 98 uczniów pochodzących z Barczewa wywodziło się z 78 rodzin mieszczańskich; w 1720 roku z Braniewa zapisało się 17 chłopców z 16 rodzin. Regułą było, że z Braniewa zapisywali się synowie burmistrzów, rajców oraz rzemieślników. Niektóre rodziny przez cały XVIII wiek kształciły w kolegium swych synów. Przykładem może być rodzina Kozłowskich⁷³, braniewskich szewców. W 1694 roku do infimy zapisał się Kasper Kozłowski, a w 1724 roku Antoni Kozłowski. Do kolegium uczęszczali też synowie szewca Mattiasa Rohwettera, przez małżeństwo spokrewnionego z Kozłowskimi. Z ośmiu jego synów pięciu uczyło się w kolegium⁷⁴, trzech obrało duchowną drogę życia, a dwóch zostało rzemieślnikami. Nie wszyscy uczniowie, zwłaszcza synowie rzemieślników, kończyli szkołę średnią, niektórym wystarczyło ukończenie pierwszych klas, by później lepiej przyuczać się do zawodu rzemieślniczego. W innych latach i w pozostałych miastach warmińskich wyglądało to podobnie; można przy tym zauważyć stałe występowanie niektórych rodzin i to zamożnych. Dobrze rozbudowany system stypendialny ułatwiał biedniejszym zdobywanie wiedzy. Kształciła się tu również młodzież mieszczańska przybyła z zagranicy, głównie z miast Prus Książęcych, co starano się ukazać w zestawieniu.

Uczniowie mieszczańscy spoza Rzeczypospolitej

KRÓLESTWO PRUSKIE	Kolobrzeg (Kolberg)	— 1	Olecko (Margrabowa)	— 1	
miasto:	Królewiec	— 108	Pasiek (Pruteno-Holland)	— 1	
Berlin	— 1	Krzyżbork (Kreutzburg)	— 1	Piawa	— 2
Brandenburg (Pokarmin)	— 1	Lębork (Lauenburg)	— 1	Pisz (Johannisburg)	— 2
Frydland	— 1	Milakowo (Liebstadt)	— 1	Prabuty (Riesenburg)	— 2
Goldap	— 1	Młynary (Mühlhausen)	— 1	Pruska HAWKA	— 1
Głizycko (Lecensl)	— 1	Mragowo (Sensburg)	— 1	Sępopol (Schlippenbell)	— 1

⁷¹ G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnastums*, nr 72, s. 14; J. Bleniarzówna, *Związki kulturalne Krakowa z Warmią*, *Rocznik Olsztyński*, 1975, t. 11, s. 54. Z Krakowa uczyli się w kolegium oprócz Treterów, Jan Krzywiński, Józef Dzul, Józef Malecki.

⁷² Żórawskich łączyła z Warmią osoba kanonika warmińskiego Kazimierza Żórawskiego (1871—1702), zob. A. Eichhorn, *Die Prälaten*, ss. 335 i n.

⁷³ Georg Mielcarczyk, *Die Familie Kostowski*, ZGAE, 1960—1966, Bd. 30, ss. 718—758.

⁷⁴ Ibidem, s. 738.

Susz (Rönsenburg)	— 3	Wystruń (Instenburg)	— 1	Fryburg	— 1
Wrocław	— 2			Hilzenburg	— 1
Zalewo (Saafeldt)	— 2	INNE MIASTA ZAGRA-		Koblencja	— 1
Szczecin	— 1	NICZNE:		Lipsk	— 2
Tapława	— 1	Bamberg	— 1	Olawa	— 1
Tylża	— 15	Budapeszt	— 1	Ryga	— 1
Węgorzewo (Angeburg)	— 1	Drezno	— 1	Sztokholm	— 1

Źródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums, passim*.

Z miast leżących poza granicami Rzeczypospolitej pochodziło 166 uczniów, w tym aż 155 przyjechało z 27 miast Królestwa Pruskiego, najwięcej z Królewca, najsilniejszego ośrodka katolickiego w Prusach Książęcych. Część z nich uzupełniała w Braniewie wiedzę po ukończeniu katolickiej szkoły parafialnej w Królewcu, część jednak przerywała studia uniwersyteckie i przyjeżdżała tu, by kontynuować naukę. Przeważnie uczniowie ci w kolegium przechodzili na katolicyzm. Z innych miast sporo było młodzieży z Tylży, gdzie w 1702 roku powstał jezuicki ośrodek misyjny, wzmocniony w 1707 roku pomocą wojewody sieradzkiego Pieniążka⁷⁵. W 1738 roku, w wieku 21 lat, zapisał się Jan Meckelburg z Berlina. Jeden uczeń pochodził z Olawy, miasta, które znajdowało się wówczas pod rządami królewicza Jakuba Sobieskiego.

Z Wrocławia w 1753 roku przyjechał Samuel Godfryd Koch; z dalekiej Koblencji w 1695 roku przybył studiować teologię moralną Jan Steurmann. W 1737 roku zapisał się mieszkaniec Budapesztu, 18-letni Karol Gönner⁷⁶, a ze Sztokholmu pochodził Gustaw Berckstedt. W 1694 roku rozpoczął naukę Ludwik Antoni Richenont, rodem z Hamburga. Z Fryburga, znanego ośrodka uniwersyteckiego, przybył do Braniewa Tomasz Spieler, przedtem student na Uniwersytecie w Królewcu. Z Bamberga natomiast pochodził Franciszek Sonnenwald.

Cudzoziemców w Braniewie spotykamy więcej, bowiem uczyli się tutaj i Włosi zamieszkali w Polsce: np. w 1728 roku zapisał się do kolegium Cezary Collodi. Niewątpliwie kanonicy warmińscy pochodzenia włoskiego przyciągali swych rodaków do szkół warmińskich. Trzej uczniowie, Francuzi, określili swą narodowość jako *Gallus Varsaviensis* (mieszkający w Warszawie)⁷⁷. W 1722 roku do klasy retoryki zapisał się 18-letni Bernard Kreutzkampff z Westfalii.

Mieszkańcy uczniowie po ukończeniu kolegium zajmowali ważne stanowiska kościelne, zostawali nauczycielami w szkołach jezuickich lub w szkołach parafialnych. Ci, którzy obierali świecką drogę życia, piastowali urzędy burmistrzów i rajców, sędziów, pisarzy, zajmowali się rzemiosłem i handlem. Większość z nich pozostawała na Warmii, część jednak rozjeżdżała się po całej Rzeczypospolitej. Z ogromnej liczby uczniów warto wymienić wybitniejszych i sławniejszych.

⁷⁵ A. Szorc, op. cit., s. 235; S. Załęski, op. cit., s. 23.

⁷⁶ G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3317, s. 134. Sporo uczniów z Wegier uczyło się w protestanckim gimnazjum toruńskim, dlatego też razem z innymi mógł przyjechać Karol Gönner, ale trafił do Braniewa, zob. S. Salmonowicz, *Toruńskie gimnazjum akademickie a ziemie polonez w XVII i XVIII wieku*, w: *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, t. 1, Toruń 1972, ss. 167–205.

⁷⁷ G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 1233, 2224, 2557, 2494, ss. 59, 98, 106, 108. W 1711 roku przybył Andrzej Aleksander Cordier, w 1723 roku Franciszek Procller, Antoni Hugvein.

Sporo ich po ukończeniu szkoły wstąpiło do zakonu jezuitów i zostało wprężniętych do pracy w kolegiach jezuickich. Uczyli młodzież nie tylko w Braniewie i Reszlu, ale również w Wilnie, Grodnie, Nieświeżu, Połocku, Mohylowie, Pińsku, Pułtusk i wielu innych miastach. Franciszek Ignacy Fabritius wykładał w kolegium braniewskim, Jan Holz zawędrował do Słonimia, a Ignacy Koch umarł jako profesor w Słucku⁷⁸. Piotr Schultz, który w 1728 roku zapisał się do kolegium braniewskiego, po ukończeniu nauki wykładał logikę i teologię w Nieświeżu, a w latach 1753—1754 uczył w katolickiej szkole w Królewcu⁷⁹. W kolegium reszelskim uczyli Jakub Raffel pochodzący z Ornety, Marcin Plaat rodem z Fromborka, Szymon Kreuchel z Lidzbarka Warmińskiego, a także reszelanie — Jan Preis i Mateusz Schmidt. Z braniewian natomiast — Antoni Herr uczył w Wilnie, Józef Poschmann był przez jakiś czas przełożonym zakonu w Tylży, potem wykładał w Braniewie i w Królewcu, a w 1766 roku wrócił do Braniewa i został tu rektorem kolegium⁸⁰. Franciszek Rymkiewicz⁸¹ po ukończeniu kolegium braniewskiego uczył młodzież w wielu miastach polskich i litewskich. W 1748 roku pracował w kolegium w Reszlu, w roku szkolnym 1753/1754 wykładał język niemiecki w kolegium pińskim, w 1755 roku uczył w Drohiczynie, a w 1758 roku w Pułtusk. W 1761 roku wrócił do Braniewa, by w 1770 roku wywędrować do Wilna. U schyłku życia osiadł na probostwie w Tylży. Jakub Zimmerman natomiast zawędrował aż do Przemysła i Krakowa. W latach 1744—1747 i 1750—1761 był rektorem seminarium księży misjonarzy w Przemysłu, a od 1747 roku do 1750 był prefektem seminarium zamkowego w Krakowie. Zmarł w 1768 roku w Lublinie⁸². Teodor Zeth z Bisztynka pracował w Mitawie, a jego brat Andrzej w Reszlu. Fromborzanin, Jan Stangenberg wiele lat był misjonarzem w Inflantach, a Józef Plaat przebywał w Mitawie. Piotr Drews z Lidzbarka Warmińskiego pozostał w kolegium braniewskim, a Michał Schultz wywędrował aż do Połocka.

W 1740 roku rozpoczął naukę w kolegium Józef Kattenbringk. Po ukończeniu szkoły wstąpił do zakonu jezuitów w Świętej Lipce. Potem pracował jako nauczyciel języka niemieckiego w kolegium w Nieświeżu. Przez trzy lata, 1764—1767, przebywał w Grodnie, w 1768 roku ponownie wrócił do Nieświeża, a od 1772 roku jako prefekt szkół niższych pracował w Połocku. Po założeniu Komisji Edukacji Narodowej aktywnie włączył się w nurt jej działalności. Znano go nie tylko jako nauczyciela, ale też jako poetę. Związany ze środowiskiem naukowym Biblioteki Żałuskich utrzymywał bliskie kontakty z Józefem Andrzejem Żaluskim, na którego cześć napisał nawet kilka wierszy⁸³.

78 G. Lühr, *Die Schüler Braunsberger Gymnasiums*, nr 2847, s. 118; tenże, *Die Jesuiten von Rössel und Heitgelinde*, ZGAE, 1919, Bd. 20, ss. 118 i n.

79 G. Lühr, *Die Jesuiten von Rössel und Heitgelinde*, s. 770.

80 *Ibidem*, s. 779.

81 *Ibidem*, s. 765; G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3339, s. 134.

82 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 1241, s. 59; J. Rąb, *Seminarium diecezjalne w Przemysłu pod kierownictwem księży misjonarzy (1687—1783)*, *Nasza Przyszłość*, 1960, t. 11, s. 312.

83 J. Brown, *Biblioteka pisarzyw asystensjy polskiej Towarzystwa Jezusowego*, Poznań 1862, s. 215; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 19, ss. 188—189; S. Żałęski, *op. cit.*, t. 3, cz. 2, s. 115; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 131; J. Kozłowski, *„Leksykon współczesnych uczonych polskich Jana Daniela Janockiego*, *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, Seria A, 1980, z. 15, ss. 8, 21.

Wychowanków kolegium braniewskiego można spotkać również wśród nauczycieli szkół warszawskich. Franciszek Kattenbringk⁸⁴ uczył języka niemieckiego w *Collegium Nobilium*, Józef Jan Potit z Jezioran przez kilka lat był nauczycielem języków obcych w Szkole Rycerskiej⁸⁵, a Jan Plastwich w roku szkolnym 1753/1754 wykładał język niemiecki w warszawskim kolegium jezuickim⁸⁶. Jan Nepomucen Kattenbringk pozostał na Warmii i okazał się cenionym historykiem⁸⁷.

Wiązali się uczniowie braniewscy nie tylko z jezuitami, wstępowali też i do innych zakonów. Krzysztof Krokau z Braniewa został przyjęty do cystersów w Pelplinie, a Jan Kamehl do cystersów w Oliwie. We wrześniu 1709 roku rozpoczął naukę w kolegium Maciej Rohwetter, też późniejszy cysters oliwski. W 1734 roku sprzyjał Stanisławowi Leszczyńskiemu i towarzyszył innemu stronnikowi Leszczyńskiego Fryderykowi Michałowi Czartoryskiemu na emigracji w Koszalinie. Później razem z opatem Hiacyntem Rybińskim odbył podróż do Drezna, Strasburga i Dijon. Interesował się dziedzinami sztuki⁸⁸.

W 1712 roku zapisał się do klasy retoryki sławny później Jerzy Schwengel z Pieniężna, przeor zakonu kartuskiego. Po ukończeniu filozofii wstąpił do klasztoru kartuzów, gdzie początkowo uczył w szkółce klasztornej. Zgromadził cenną bibliotekę, a także napisał kronikę zakonu kartuskiego⁸⁹. Przeorem tego samego zakonu po Jerzym Schwenglu został inny Warmiak z Pieniężna, Józef Milkau⁹⁰.

Wychowankowie kolegium byli chętnie zatrudniani przez biskupów warmińskich i magnatów w charakterze sekretarzy bądź doradców. Znakomity znawca praw kościelnych Jan Franciszek Fahl z Dobrego Miasta był sekretarzem biskupa warmińskiego Krzysztofa Szembeka. W latach 1739—1743 pełnił funkcję oficjała gdańskiego i pomorskiego, a w 1746 roku został kanonikiem warmińskim⁹¹. Filip Schnigenberg z Ornety był kapelanem Ignacego Krasickiego, a Joachim Kalnassy z Barczewa przez wiele lat pracował u tegoż biskupa jako świecki sekretarz⁹². Z Jezioran pochodził bliski współpracownik biskupa kujawskiego Konstantego Szaniawskiego, Józef Rogalla. Po awansie Szaniawskiego na biskupstwo krakowskie podążył za nim do Krakowa i tam przy jego poparciu otrzymał kanonię krakowską⁹³. Paweł Dromler⁹⁴ z Pie-

84 G. Lühr, *Die Jesuiten von Rössel und Heltigelnde*, s. 314; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 131.

85 T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 72.

86 G. Lühr, *Die Jesuiten von Rössel und Heltigelnde*, s. 755; tenże, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 3681, s. 146.

87 F. Hipler, *Literaturgeschichte des Bisthums Ermland, Monumenta Historia Warmiensis*, 1872, Bd. 4, cz. 1, s. 324; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 131.

88 A. Poschmann, *Rohwetter Matias, Altpreussische Biographie*. Bd. 2, Marburg/Lahn 1967, s. 568.

89 P. Czaplewski, *Kartuzja Kaszubska*, Gdańsk 1964, s. 10; F. Hipler, *Literaturgeschichte*, s. 175.

90 P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 60; F. Hipler, *Literaturgeschichte*, s. 176.

91 P. Czaplewski, *Wykaz oficjatorów gdańskich i pomorskich*, (1467—1824), *Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego*, 1912, t. 19, ss. 95 i n.; F. Hipler, *Literaturgeschichte*, s. 175; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 72.

92 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 4265, s. 145; T. Oracki, *Sylwetki wybitnych olsztyńiaków*, w: *Szkice olsztyńskie*, Olsztyn 1967, ss. 303 i n.; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 128.

93 T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 243.

94 T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 39; P. Czaplewski, *Wykaz oficjatorów gdańskich i pomorskich*, s. 83; A. Rogalski, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956, s. 280; A. Eichhorn, *Die Preussische Stiftung im Rom*, s. 308.

niężna po ukończeniu kolegium, studiów na Uniwersytecie Krakowskim i w Rzymie pracował jako kapłan pod opieką biskupa płockiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego w Pułtusk. W 1736 roku powrócił na Warmię, gdzie w trzy lata później wybrano go kanonikiem. Doceniając korzyści płynące z nauki, Paweł Dromler przeznaczył testamentem 4000 florenów na stypendium dla dwóch studentów pochodzących z Pieniężna lub Fromborka. Józef Schorn, rodem z Oliwy, przebywał na dworze Chodkiewiczów i podskarbiego Prus Królewskich Jakuba Czapskiego⁹⁵, a Jan Perinet na dworze księcia kurlandzkiego.

Jan Sobecki z Fromborka studiował w Wilnie, uzyskując tytuł doktora teologii. Torunianin, syn asesora sądu ziemskiego chełmińskiego, Franciszek Schwerdtmann wstąpił do zakonu benedyktynów we Wschowej⁹⁶.

Wychowankowie braniewskiego kolegium sięgali nie tylko po godności duchowne, ale i świeckie. Piastowali różne urzędy we władzach miejskich. Rajcami braniewskimi m.in. zostali: Antoni Hanmann, Jan Harrasch, Jan Edelmann, Andrzej Weinreich, Godofredus Kamehl, Rupert Gradtmilner. Burmistrzami byli: Mateusz Brandt z Barczewa w Braniewie, Joachim Otto w Dobrym Mieście, Jan Jakub Lichton w Ornecie, a Jerzy Firlej w Lidzbarku Warmińskim.

W 1722 roku zapisał się do kolegium syn burgrabiego toruńskiego, Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego — Jan Karol. Po ukończeniu szkoły przez pewien czas pracował jako sekretarz króla Augusta III⁹⁷. W 1732 roku przybyli do Braniewa trzej bracia Mariańscy z Torunia: Józef, Konstanty i Jan. Najbardziej znany z nich był potem Józef Ignacy, członek Trzeciego Ordynku, od 1748 roku ławnik staromiejski i od 1756 roku racja toruński⁹⁸. Uczyli się w Braniewie synowie innych katolickich rajców toruńskich, m.in. Jakub Czarnecki i Szymon Mielcarski. Z Gdańska kształcili się bracia Franciszek i Michał Pastoriusowie.

Jerzy Schwang z Braniewa został doktorem medycyny we Fromborku. Doktorami medycyny zostali również dwaj inni braniewianie: Franciszek Müller i Jan Kampf. Mieli za sobą kolegium braniewskie: rzeźbiarz Jan Frey, malarz Jan Lossau, muzyk miejski braniewski Elias Walradt oraz fryzjerzy Jakub i Jakub Franciszek Rymkiewiczowie.

Wychowankami kolegium byli też introligatorzy braniewscy z rodziny Rosenbüchlerów⁹⁹; Piotr zapisany w 1701 roku, Franciszek w 1721 roku i drugi Franciszek w 1754 roku. W 1721 rozpoczął naukę Józef Kollberg¹⁰⁰, kierownik drukarni braniewskiej, a w 1718 roku — kierownik techniczny tejże drukarni, Tomasz Wzłętara¹⁰¹.

Z Pieniężna uczyli się w kolegium chłopcy rodziny Dromlerów: Ertman został kupcem i rajcą w Braniewie, Józef burmistrzem w Pieniężnie, Andrzej

95 G. Lühr, *Die Jesuiten von Rüssel und Heiligelnde*, s. 792.

96 J. Dygdała, S. Salmonowicz, *O genealogii patrycjatu toruńskiego w XVI—XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1977, t. 42, z. 3, s. 101.

97 *Ibidem*, s. 100.

98 *Ibidem*, s. 98.

99 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnastiums*, nr 611, 2061, 4412, ss. 34, 91, 170; K. Korotajowa, *op. cit.*, s. 40; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4, *Pomocze*. Opr. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław i in. 1962, ss. 390—392.

100 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnastiums*, nr 2022, s. 89; K. Korotajowa, *op. cit.*, s. 40.

101 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnastiums*, nr 1836, s. 82; K. Korotajowa, *op. cit.*, s. 40.

również kupcem. Synowie innej piątnieńskiego rodziny, Penckwitów, piastowali ważne stanowiska — Andrzej został burmistrzem w Orneckie, Franciszek rajcą w Piątnie, a Józef kupcem w Olsztynie. Kupcami zostali też Antoni Strohbach i Jerzy Lunitz w Braniewie, Jan Wichert w Piątnie.

Po ukończeniu kolegium wychowankowie jego uczyli młodzież w szkołach miejskich, np. Piotr Stoll w Dobrym Mieście, a Dariusz Laskowski w Dzierzgoniu.

Liczne przykłady karier świadczą o wkładzie, jaki wniosło kolegium braniewskie w utrzymywanie stałych kontaktów Warmii z resztą ziem polskich. Jego uczniowie, urodzeni na Warmii, pracowali w różnych częściach Rzeczypospolitej, natomiast chłopcy urodzeni poza Warmią po ukończeniu szkoły często pozostawali tu na stały pobyt.

UCZNIOWIE POCHODZENIA CHŁOPSKIEGO

Ustalono, że 1172 uczniów pochodziło z rodzin chłopskich, a stanowili oni 20% wszystkich uczniów kolegium. Nie jest to liczba mała, jako że było ich prawie dwukrotnie więcej niż uczniów szlacheckich. Najczęściej wywodzili się z komornictw warmińskich, ale sporo ich przybywało z Prus Królewskich, Prus Książęcych, Śląska i Mazowsza (tab. 3).

TABELA 3. Uczniowie chłopcy w kolegium braniewskim w latach 1694—1776

Miejsce pochodzenia *	Liczba wsi, z których pochodziła młodzież	Liczba uczniów
Warmia (komornictwa):		
braniewskie	36	113
barczewskie	12	36
dobromiejskie	21	71
fromborskie	11	20
lidzbarskie	28	60
piątnieńskie	53	229
olsztyńskie	54	210
orneckie	23	83
jeziorańskie	23	46
reszelskie	19	42
Prusy Królewskie	44	64
Prusy Książęce	42	78
Śląsk	.	5
Mazowsze	10	11

* Nie ustalono przynależności administracyjnej 23 wsi.

Źródło: G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, passim.

Najwięcej uczniów chłopskich, co jest zrozumiałe, pochodziło z Warmii (1002). Liczba to niewątpliwie znacząca, jak i znaczący jest wkład kolegium braniewskiego w kształcenie młodzieży chłopskiej. Godne podkreślenia, że stan chłopski był reprezentowany w sejmiku warmińskim, decydującym w dużym stopniu o rozwoju gospodarczym Warmii. Najwięcej uczniów przyjeżdżało

z komornictw administrowanych przez kapitułę i to z tych wsi, w których istniały szkoły parafialne. Wśród braniewskich uczniów znalazła się młodzież pochodząca z 53 wsi komornictwa pieniądzeńskiego oraz z 54 wsi komornictwa olsztyńskiego. Liczba wsi jest na pewno duża, choć należy zaznaczyć, że z większości ich uczyło się w kolegium tylko po jednym uczniu. Były jednak i takie, z których zapisało się kilku a nawet kilkunastu, np. z Klenowa (Klenau) pochodziło 15 uczniów, a z Regit (Regitten) ośmiu. Ze wsi Płoskinia (Plastwik), położonej w komornictwie pieniądzeńskim, przebywało w kolegium braniewskim 12 chłopców, z Demit (Demuth) też 12, a z Długoboru (Langwaldu) i Tolkowca (Tolksdorfu) po 16. Z komornictwa olsztyńskiego najwięcej, bo 11 chłopców, zapisało się z Bartąga (Barteng), tyleż samo z Purdy, dzieściciu z Jonkowa (Jonkendorf), zaś siedmiu z Tomaszkowa (Tomsdorf).

Uczniowie chłopscy z Prus Królewskich przyjeżdżali ze wsi położonych w województwie malborskim, a także z okolic Gdańska i Grudziądza, a więc stosunkowo bliskich Braniewa i zamieszkałych przez bogatych chłopów. Z Prus Książęcych najwięcej przybyło młodzieży z okolic Ostródy, Kwidzyna i Miłakowa — z terenów o sporym odsetku ludności katolickiej i to pochodzenia polskiego.

Nazwiska uczniów chłopskich pozwalają na wyciągnięcie wniosków o ich pochodzeniu. Zgromadzone dane świadczą o przewadze ludności pochodzenia polskiego w południowej części Warmii i potwierdzają dawniejsze ustalenia historyków niemieckich. Wskazują również na znaczną liczbę polskich nazwisk wśród uczniów pochodzących z północnej Warmii. Uczniowie o polskich nazwiskach zdecydowanie przeważają we wsiach komornictw olsztyńskiego¹⁰² i barczewskiego. Ustalono, iż 80% uczniów pochodzących z komornictwa olsztyńskiego i 60% z komornictwa barczewskiego miało nazwiska polskie. W północnych komornictwach uczniów o polskich nazwiskach było znacznie mniej, np. w pieniądzeńskim 40%, a w braniewskim tylko 20%. Można stąd wyciągać ostrożnie wnioski o narodowej przynależności uczniów, zdając sobie sprawę, iż nazwisko nie musi świadczyć o niej jednoznacznie.

Ukończenie kolegium dawało uczniom chłopskim szansę awansu społecznego. Część z nich przechodziła do stanu mieszczańskiego, część duchownego. Ten ostatni obratło sporo uczniów chłopskich, dochodząc nawet do znacznie wyższych godności. Jerzy Heid z Praslit (Altkirch) został archiprezbiterem w Lidzbarku Warmińskim, Piotr Rhenke¹⁰³ z Podgórze (Huntenberg) jako jezuita pracował pewien czas w Mitawie, a potem uczył w Wilnie, Reszlu i Braniewie. Józef Bombek¹⁰⁴ z Kalisza (Kunkendorf) po uzyskaniu stopnia doktora teologii był nauczycielem w Grodnie, Braniewie i Sucku. Michał Nazer¹⁰⁵ z Robuz (Rawus) uzyskał stanowisko rektora w kolegium reszelskim, potem bra-

102 Ustalono, że ze wsi Bartąg uczyli się w kolegium następujący uczniowie: Michał Dworakowski, Bartomej i Kasper Skrzypscy, Jerzy Ryszewski, Kazimierz Baszkowski, Andrzej Majewski, Matias Gurni, Mikołaj Sietakowski, Adam Wasilewski, Laurenty Domianowicz, Jan Poleski. Z Jonkowa uczyli się: Tomasz i Szymon Walentini, Franciszek Churkowski, Jan, Piotr, Jan, Ignacy i Marcin Pałmowscy, Piotr Bolewski, Kazimierz Hanowski. Z Purdy: Jan Górecki, Laurenty Raskowski, Michał Losiewski, Michał Rozotowski, Kazimierz Schultz, Wojciech Kumanowicz, Andrzej, Piotr, Franciszek Petrykowscy, Marcin Jackowski, Andrzej Rediger.

103 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 2950, s. 122; tenże, *Die Jesuiten von Rüssel und Heiligelnde*, s. 791.

104 G. Lühr, *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums*, nr 171, s. 17.

105 *Ibidem*, nr 178, s. 17; tenże, *Die Rektoren des Jesuitenkollegs zu Rüssel*, ZGAE 1913, Bd. 13, s. 729.

niewskim, a także uczył w Łomży. Jakuba Harwarta, archiprezbitera w Lidzbarku Warmińskim, ceniono jako historyka i kronikarza dziejów Warmii. Jakub Ehler, doktor filozofii, wykładał w Akademii Wileńskiej, a Joachim Marquardt uczył języka niemieckiego w Warszawie. Michał Fox¹⁰⁶ ze Stygajna (Stigenen) pracował jako kapelan na dworze biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego, a także opiekował się jego biblioteką. W nagrodę został mianowany dziekanem kolegiaty w Dobrym Mieście. Znany jest jako autor dziuryszy, pisanych w latach 1790—1792 do siostrzenicy Krasickiego, Anny Charzewskiej.

Uczniowie chłopski sięgali też po urzędy miejskie. Józef Jakub Braun z Kajmit (Heistern) został rajcą w Braniewie, Józef Palmowski z Jonkowa obywatelem Nowego Braniewa i pisarzem w Regitach.

Wśród uczniów kolegium braniewskiego byli również przedstawiciele czwartego stanu — duchowieństwa. Przyjeżdżali z odległych stron, aby słuchać wykładów z filozofii i teologii. Z województwa połockiego przybył Julian Woronicz, z kijowskiego, w 1725 roku — bazylianin Dionizy Tarnowski. W 1732 roku rozpoczęli naukę Ignacy Uliński z województwa bełskiego i Konstanty Kozłowski z powiatu oszmiańskiego. W 1695 roku do klasy filozofii zapisał się bazylianin połocki, Michał Grotus. Z diecezji przemyskiej przyjechali Herakliusz Teteruchowicz, Teodor Koniaczewski, a z krakowskiej Antoni Troczyński. Zwraca uwagę, że wśród księży uczących się w kolegium dużo było bazylianów, zakonników prowadzących działalność misyjną na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej.



Okolo 25% uczniów, studiujących w latach 1694—1776 w kolegium braniewskim, pochodziło spoza Warmii. Nasuwa się zatem pytanie o powody wyboru Braniewa jako miejsca studiów.

Kolegium braniewskie przyciągało przede wszystkim poziomem nauczania oraz wykładami filozofii i teologii. Braniewo znane było również jako siedziba seminarium duchownego i alumnatu papieskiego. Zdarzało się więc, że młodzież, przyjeżdżająca z zamiarem kształcenia się na tych dwóch uczelniach, na miejscu już zmieniała plany i zapisywała się do świeckiego kolegium. Jednym z argumentów przemawiających do szlacheckich rodziców była pewność, iż synowie ich będąc pod opieką jezuitów otrzymają staranne wykształcenie w duchu religii rzymsko-katolickiej i nie spotkają się z poglądami protestanckimi. Historycy podnosili też, że o napływie do Braniewa młodzieży, zwłaszcza szlacheckiej, decydowało nauczanie języka niemieckiego, akcentowali to również jezuiti w 1701 roku w skierowanym do Rzymu memoriale o założeniu w Braniewie akademii¹⁰⁷. Pogląd ów należałoby dziś nieco skorygować. U schyłku XVII i w XVIII wieku nie był to argument zasadniczy i — jak wynika z korespondencji uczniowskiej — uczenie się niemieckiego przychodziło jej z trudnością, gdyż żyła w otoczeniu posługującym się językiem polskim i łacińskim¹⁰⁸.

¹⁰⁶ A. Triller, *Das Tagebuch des Michael Fox von Hellsberger Bischofshof 1790—1792*, ZGAE, 1943, Bd. 28, ss. 117—124.

¹⁰⁷ L. Piechnik, *Starania o uniwersytet w Braniewie*, s. 72.

¹⁰⁸ J. Bagiński, *Dzieje Warmii w okresie utelkiej wojny północnej*, Gdańsk 1978, praca doktorska, maszynopis, s. 59. Pisał o tym Franciszek Rygocki w liście do J. Kunigka.

Szerokie kontakty biskupów i kanoników warmińskich z rodami szlacheckimi przyciągały młodzież do kolegium. Krzysztof Szembek, zanim objął biskupstwo warmińskie, zarządzał biskupstwem przemyskim; stąd z południowej Polski, zapisało się do kolegium kilkudziesięciu uczniów. Szembekowie, wpływowy ród magnacki, mający posiadłości ziemskie w różnych częściach Rzeczypospolitej, też oddziaływali na wzrost liczby uczniów w Braniewie. W gronie kanoników warmińskich nie brakowało osób pochodzących z Korony, które ściągały do kolegium swych krewnych i znajomych ze stron rodzinnych. Uczyli się więc w Braniewie — Ujejscy, Treterowie, Żórawscy, Krasieńscy.

Rozstawiali kolegium jego wychowankowie, ucząc młodzież w szkołach jezuickich lub pracując w placówkach misyjnych. Zdarzało się, że przyjeżdżali do Braniewa chłopcy z rekomendacji tych nauczycieli.

Dla wielu synów szlacheckich Warmia była prowincją znaną z opowiadań rodziców. Radziwiłłowie nie tylko utrzymywali kontakty z biskupami warmińskimi, ale posiadali dodatkowo w Prusach Królewskich starostwo człuchowskie. Starostą człuchowskim był między innymi Michał Radziwiłł, którego dwaj synowie zapisali się w 1698 roku do kolegium braniewskiego. Jabłonowscy od 1667 roku posiadali starostwo świeckie, a Krasieńscy w latach 1679—1724 starostwo sztumskie. Stąd synowie starosty sztumskiego, kasztelan plockiego, Stanisława Krasieńskiego: Jan, Michał i Błażej, rozpoczęli w 1714 roku naukę w Braniewie.

Michał Zdzisław Zamojski był z Prusami Królewskimi związany przez matkę, Annę z Gnińskich. Do kolegium zapisał się w 1695 roku, w 1699 roku otrzymał już w Prusach Królewskich starostwo międzyłęzskie. Potem ożenił się z córką wojewody chełmińskiego, Tomasza Działyńskiego, też ucznia kolegium braniewskiego. Swoją córkę wydał za mąż za podskarbiego wielkiego koronnego Jana Ansgarego Czapskiego, również wychowanka kolegium. W ten oto sposób związały się ze sobą trzy pokolenia uczniów braniewskich.

Józef Potocki, który w 1724 roku rozpoczął naukę w kolegium, został starostą pokrzywnickim, a Michał Sapieha — starostą tucholskim.

Kolegium braniewskie odegrało nie tylko znaczną rolę w ściślejszym wiązaniu Warmii z pozostałymi ziemiami polskimi, ale również przyczyniło się do zespolenia Prus Królewskich z Rzeczypospolitą. Kształcąc uczniów z Prus Książęcych nie tylko wzmacniało element katolicki, ale przede wszystkim żywiło polski w państwie pruskim.

datowanym 9 września 1690 r. „Języka [niemieckiego] też sam nauczyć się trudno, bo po polsku wszyscy, albo po łacinie gadają —, że przez lat choćby dziesięć nigdy się sam nie nauczę po niemiecku”.

DIE SCHÜLER DES JESUITENKOLLEGIUMS IN BRANIEWO
(BRAUNSBURG) IN DEN JAHREN 1694—1776

Zusammenfassung

Das Kollegium in Braniewo besuchte in den Jahren 1694—1776 an 5557 Schüler. Es ist dies eine bedeutend grössere Zahl als die der Schüler, die zu dieser Zeit in bekannten, protestantischen Gymnasien im Königlichen Preussen studierten. Es wurde festgestellt dass sich jährlich durchschnittlich 68 Schüler eintragen liessen, es gab auch Jahre, in denen die Zahl Hundert überschritten wurde. Bis zum Jahre 1734 vergrössert sich der Zustrom der Jugend nach Braniewo, von diesem Jahr an jedoch wurden es ihrer immer weniger.

In Braniewo studierte am häufigsten die männliche Jugend vom bürgerlichen Stand, sie stellte 60% aller Kollegs Schüler dar; 20% gehörte dem Bauernstand an und 13% em Adel. Der Adel war also nicht stark vertreten, aber es lernten hier Söhne einflussreicher Magnatengeschlechter: Radziwiłł, Sapieha, Krasiński, Ossoliński, Potocki, Działyński und viele andere. Sie griffen nach ehrenvollen Stellungen im polnischen Staat: sie hatten Sitze im Senat und Parlament, bekleideten ministeriale und bischöfliche Ämter. Die bürgerlichen Schüler, welche die geistliche Laufbahn wählten, wurden Lehrer in Jesuitenkollegien, Historiker und Schriftsteller, hatten Sitze in Stadträten, arbeiten im Gewerbe und Handel.

Die Schüler bäuerlicher Herkunft stammten zum grössten Teil aus Ermland. Nach Beendigung des Kollegiums kehrten sie in ihre Dörfer zurück, einigen von ihnen jedoch gelang es, in den Bürgerstand aufzuzurücken oder wichtige kirchliche Ämter zu bekleiden. Das Kollegium in Braniewo leistete einen grossen Beitrag zur Vereinerung Ermlands; aber auch des Königlichen Preussens mit den übrigen Gebieten des Königsreich Polen.